

POPRADY JUŻ WKRÓTCE W CZTERECH BRYGADACH

Ministerstwo Obrony Narodowej poinformowało, że w bieżącym roku zestawy przeciwlotnicze Poprad zostaną przekazane do kolejnych jednostek wojskowych.

Szef MON Mariusz Błaszczak oficjalnie przekazał żołnierzom 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej zestawy Poprad podczas pokazu w ramach dwunastej już edycji ćwiczenia Bull Run-12. Realizowane w rejonie Augustowa i Olecka manewry mają na celu sprawdzenie zdolności do sprawnego przemieszczenia pododdziałów na znaczną odległość oraz prowadzenie działań obronnych.

Tego rodzaju ćwiczenia, z udziałem dowodzonej przez Amerykanów grupy batalionowej NATO w Orzyszu, realizowane są cyklicznie od 2017 roku. Obejmują między innymi przerzut wojsk – często realizowany także marszem drogowym. Co warto podkreślić, podczas części poprzednich rotacji, gdy zamiast batalionów KTO Stryker w Orzyszu bazowały jednostki Gwardii Narodowej, one również przemieszczały się wraz z ciężkim sprzętem – w tym czołgami Abrams – po wybranych odcinkach dróg. Podobnie zresztą, jak np. Leopardy 2 1 Brygady Pancерnej w Wesołej, która wspiera jednostkę z Giżycka.

Wojsko Polskie musi być silne, musi być dobrze wyposażone i wyszkolone (...) Dobremu wyszkoleniu służą ćwiczenia - kolejna edycja ćwiczenia Bull-Run prowadzona wspólnie przez polskich żołnierzy, z żołnierzami USA, Zjednoczonego Królestwa, Rumunii i Chorwacji - mówił szef MON Mariusz Błaszczak. Minister dodał, że jednym z celów manewrów, realizowanych w pobliżu przesmyku suwalskiego jest przeciwcwiczenie mobilności wojska. - To niezwykle istotne dla poczucia bezpieczeństwa Polski, ale też dla całej wschodniej flanki NATO - stwierdził.

W trakcie obecnej edycji ćwiczenia zakłada się m.in. forsowanie przeszkód wodnych (również z wykorzystaniem mostów wojsk amerykańskich), a przeprawy osłaniane są przez należące do giżyckiej brygady zestawy Poprad. Przy tej okazji MON poinformowało o planie dostaw Popradów na ten rok. Łącznie wojsko ma otrzymać 24 tego typu zestawy, z których – zgodnie z wcześniejszymi danymi – łącznie dziewięć zostało przeznaczonych dla brygady z Giżycka.



Fot. MON

Dwa kolejne, pochodzące z partii próbnej i przebudowane do docelowego standardu, zostaną przekazane do ośrodka szkolenia wojsk obrony przeciwlotniczej w Koszalinie. Pozostałych trzynaście trafi do dwóch brygad: 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (wchodzącej w skład 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej) oraz 19. Brygady Zmechanizowanej (należącej do nowo formowanej 18. Dywizji Zmechanizowanej).

Biorąc pod uwagę, że w ubiegłym roku Poprady zostały przekazane dla 21. Brygady Strzelców Podhalańskich oznacza to, że jeszcze w tym roku znajdą się one w dywizjonach przeciwlotniczych czterech brygad ogólnowojskowych. Wszystkie one albo mają na wyposażeniu KTO Rosomak albo są przewidziane do przebrojenia w te transportery. Najprawdopodobniej dotyczy to również 19. Brygady, bo z myślą o tej jednostce zakupiono niedawno moździerz Rak na podwoziu kołowym.

Wcześniej zestawy tego typu trafiły do trzech pułków przeciwlotniczych: 4., 8. i 15., wchodzących odpowiednio w skład 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej, 12. Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej i 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Łącznie wojsko ma do 2021 roku otrzymać 79 zestawów Poprad, zgodnie z umową zawartą w 2015 roku z ich producentem – spółką PIT-RADWAR. Wartość tego kontraktu to 1,083 mld złotych.

Poprad to lekki system przeciwlotniczy, uzbrojony w cztery pociski Grom lub Piorun wraz z głowicą elektrooptyczną, IFF, oraz systemem naprowadzania, osadzony na podwoziu 4x4 AMZ Żubr. Może zwalczać cele powietrzne na dystansie do 6,5 km (z użyciem pocisków Piorun) lub 5,5 km (z użyciem rakiet Grom). W polskim przemyśle powstała koncepcja pocisku Piorun 2, o zasięgu ponad 10 km, przeznaczonego m.in. dla zwiększenia zdolności zestawów Poprad.

Czytaj też: [„Poprad” następcą „Osy” - z raketami „Piorun 2”](#)

MON na razie nie podał, do jakiej jednostki trafią Poprady dostarczane w 2021 roku. Nie jest wykluczone że zostaną one przekazane do 12. Brygady Zmechanizowanej, bo ta jednostka w zasadzie

jako jedyna dysponująca KTO nie będzie mieć ich na uzbrojeniu do końca 2020 roku. Biorąc pod uwagę, że pierwotny plan zakupów zestawów Poprad nie przewidywał formowania 18 Dywizji Zmechanizowanej, możliwe że w celu pełnego ukończenia jednostek SZ RP w te systemy niezbędne będzie zamówienie kolejnych Popradów, choćby przeznaczonych do nowo tworzonego pułku przeciwlotniczego, jaki powinna otrzymać Żelazna Dywizja.